

II. Przegląd piśmiennictwa.

A. Dział prawniczy.

1. Encyklopedia i filozofia prawa.

Peretiatkiewicz, Prof. Dr. Filozofia społeczna J. J. Rousseau. Wydanie drugie, przejrzone i uzupełnione. Poznań 1921, str. 216, Fiszer i Majewski (Wende), cena 450 m.

Praca prof. Peretiatkiewicza w pierwszym wydaniu z r. 1913, nosząca tytuł „Filozofia prawa J. J. Rousseau”, wprowadza nowe momenty do badań nad dziełem myślowym Jean Jacques'a.

Już metoda, odstępując od zwykle tutaj stosowanego szablonu, jest nie historyczno-filozoficzną, lecz, systematyczno-filozoficzną. Autorowi chodzi przede wszystkim o „wyświetlenie treści myślowej”, o „dokonanie gruntownego rozbioru zasadniczych pojęć danej doktryny, wydobycie podstawowych elementów, zbadanie ich wzajemnego stosunku i wskazanie na płynące stąd konsekwencje. Dane historyczne są uwzględnione „tylko, jako środek dla poznania i wyświetlenia samej doktryny”. •

Założenie takie jest tem ważniejsze i ciekawsze, że twórczość Rousseau'a nosi na ogół charakter mało systematyczny, że nasuwa się istotnie pytanie, czy nie należy jej uważać za zbiór przygodnych, nie powiązanych ze sobą wrażeń i sądów. I jedną ze zdobyczy stosowanej przez prof. Peretiatkiewicza metody stanowi właśnie rozstrzygnięcie tej wątpliwości, wykazanie wewnętrznego związku wszystkich dzieł Rousseau'a przez wyłuszczenie zasadniczych idei, na których się całokształt jego myśli opiera. Niesystematyczność to tylko pozór.

Podwaliną całego systemu są cztery idee. Idea natury, prawa naturalnego, umowy społecznej i woli powszechnej względnie zwierzchnictwa ludowego. Autor analizuje te wszystkie pojęcia wykazując, jaką rolę grają w całokształcie myśli Rousseau'a wogóle, a w systemie społeczno-filozoficznym w szczególności. Stosując metodę systematyczno-filozoficzną do idei natury stwierdza, że nie przeciwieństwo natury i kultury stanowi punkt wyjścia myśli filozofa genewskiego, lecz założenie etyczne. „Zasadniczym zagadnieniem całego systemu prawnopolitycznego Rousseau'a jest

jego poglądy etyczny", mówi, i w subtelnej analizie, opartej na gruntownej znajomości dzieł Rousseau'a, bada cechy tego poglądu etycznego.

Pokazuje się, że jest to etyka autonomiczna t. j. oparta na elementach natury człowieka, choć nie lekceważąca wpływu czynników inorzędnych (loi, volonté générale); obiektywna t. zn. wymagająca wartości powszechnych, wszechdoniosłych; deontologiczna a jednocześnie eudajmonistyczna. „Jeżeli „będziemy nazywali eudajmonizmem kierunek przejmujący za „podstawę etyki szczęśliwość ludzką, idealizmem zaś stanowisko „uważające moralność za cel sam w sobie, to możemy określić „etykę Rousseau'a jako eudajmonizm idealistyczny", reasumuje swoje wywody autor.

Dużą trafnością odznacza się ta charakterystyka myśli Rousseau'a. Tylko metodą systematyczno-filozoficzną można podobną ścisłość osiągnąć. Ze stanowiska historyczno-filozoficznego niezmiernie zajmującym jest moment wahania się Rousseau'a między deontologicznymi, formalnymi, a eudajmonistycznymi, materialnymi określeniami dobra, które, teoretycznie rzecz biorąc zdają się sobie wykluczać, a między którym odczuwa się jednak istniejący związek. Nad uzgodnieniem tych dwu określeń biedzi się etyka angielska XVII i XVIII w., pracuje szkoła Cambridge z Cumberlandem na czele, szuka drogi Hutchesen, założyciel szkoły szkockiej i Hume protektor, przyjaciel Rousseau'a. Właściwą formułę znajduje dopiero Machnitsch na początku XIX w. Eudajmonizm idealistyczny Jean Jacques'a, to ciekawy przykład tego procesu kształtowania się, jaki muszą przechodzić teorie oparte na niezbitych faktach, zanim otrzymają swój ostateczny logiczny wyraz.

Postulatów moralnych o wartości absolutnej uznaje Rousseau kilka, są nimi: wolność, równość, prawda, prostota, patriotyzm, odwaga i wiara.

W jakim stosunku do tych założeń etycznych stoi pojęcie natury? Stanowi ono pojęcie pomocnicze, syntetyzujące ideał społeczno-moralny. I ono zresztą przechodzi przeobrażenie. W dwu rozprawach „Des sciences et des arts" i „De l'inégalité des hommes", będących narodzinami myśli Rousseau'a, natura jest pojmowana realistycznie, tworzy hipotezę psychologiczno-historyczną. W dziełach późniejszych: „Contrat social", „Emile", „Considerations sur le gouvernement de la Pologne", spotykamy już inne pojęcie natury, mianowicie normatywne. Natura znaczy tyle co cnota panowania nad sobą, sprzeciwiając się często skłonnościom naturalnym, naturze w znaczeniu czysto psychologicznym. W stosunku do założenia etycznego jest, jak już wspomniano, pojęcie natury tylko

pomocniczem, bo w swej treści zależne zupełnie od ideałów etycznych, jest przejściowem „służy bowiem jedynie za narzędzie rozumowania o ile osiąga swój cel — etyczno-społeczny. Stanowi zatem pojęcie nie pierwotne lecz pochodne.

Jak idea natury tak i pojęcie prawa naturalnego nie znalazło w literaturze współczesnej należytego zrozumienia. Autor wykazuje, że mimo różnorodnej terminologii mamy i w tym kierunku do czynienia z ideą jednolitą, opartą na etycznym światopoglądzie szczęśliwości i cnoty, które w prawie naturalnem występują jako użyteczność i sprawiedliwość i jako dwa naczelne postulaty wolności i równości.

Istotę znów prawa naturalnego, odpowiadającego postulatowi wolności i równości, tworzy umowa społeczna, jedyne i wyłączne kryterium istotnej prawności działań. Idea ta w znaczeniu filozoficznem ma trwałą metodologiczną wartość. Wszakże dążenie do realnego wyjaśnienia ustroju politycznego i prawnego przymusu jest stałą właściwością umysłu ludzkiego, a idea umowy społecznej zadość czyni temu dążeniu nadając przymusowi sankcję czynu rozważnego, odpowiadającego interesowi zmuszanych osobników. Mamy więc w umowie społecznej do czynienia z rozumnym interesem społecznym. Idea woli powszechnej posiada tak samo charakter normatywny, odnosząc się do użyteczności powszechnej: To interes ogółu nie tylko w znaczeniu utylitarnem, ale i idealnem. Organem woli powszechnej i środkiem do jej urzeczywistnienia jest zwierzchnictwo ludu.

Już to sumaryczne wyliczenie poruszonych w książce prof. Peretiatkowicza problemów wystarcza, aby dać poznać, że nie leżą one li tylko w dziedzinie oderwanych teoryj, lecz dotyczą zagadnień aktualnych, wprost palących. Konieczność drugiego wydania stanowi najlepszy dowód jak bardzo ogólna jest potrzeba zgłębnienia i wyświetlenia tego rodzaju kwestyj.

Doc. Dr. Dobrzyńska - Rybicka (Poznań).

Mogilnicki Aleksander Dr., Ogólne zasady prawa, podręcznik dla wyższych klas szkół średnich, wyd. III, 1921.

Suligowski M., Uwagi o wadliwych ustawach, Łódź, 1921, 30 mar.

Wereszczyński A. Dr. i Kucharski W., Wiadomości o Polsce współczesnej, Lwów, 1921, str. 208.

Brunschwig Léon, Nature et liberté, Paris, 1921, Flammarion, 4 fr. 50.

Grondin, Les doctrines politiques de Locke et les origines de la déclaration des droits de l'homme, Bordeaux, 1920.

Picard E., Les constantes des Droit, Instituts juridiques modernes, 1921, 7 fr. 50.

Smyrniadi Bion, Les doctrines de Hobbes, Locke et Kant sur le droit d'Insurrection, 1921, 10 fr.

- A. Barrister, Every man own lawyer, A handy book of the principles of law and equity, 55 Edition, including new Acts of Parliament of 1919 and 1920, to which is added a Concise Dictionary of legal terms, London, 1921, str. 874.
- Brett Oliver, A Defence of Liberty, Putnams, 1921, str. 251.
- Bryce Viscount, Modern Democracies, New York, 1921, 2 vol.
- Collins M. T., Some modern conceptions of natural law, New York, 1921, str. 104.
- Muebsch B. W., Revolution and Democracy, 1921, str. 238.
- Lord A. R., The Principles of Politics, 1921, str. 308.
- Pound Roscoe, Outlines of lectures on jurisprudence, 3 ed., Cambridge, 1921, str. 136.
- Lamanna E. P., L'eticità del diritto, Parte prima, L'esperienza giuridica, Firenze, str. 78.
- Levi Al., Filosofia del diritto e tecnicismismo giuridico, Bologna, 1920, str. 190, Zanichelli.
- Miranda L., Da Hegel a Croce e da Jellinek a Chiovenda, Note critiche di etica e di diritto, Bari, 1921, str. 109.
- Rivista internazionale di filosofia del diritto (Diretta da Giorgio del Vecchio, Widar Cesarini Sforza, Antonio Pagano e Roberto Vacca, si pubblica in fascicoli trimestrali di circa 100 pagine), Anno I, Fascicolo I, Gennaio Marzo 1921.
- Baumgarten Arthur Prof. Dr., Die Wissenschaft vom Recht und ihre Methode, Tübingen, 1921, str. 403, Mohr.
- Jellinek Georg Prof. Dr., System der subjektiven öffentlichen Rechte, 2 Aufl., Tübingen, 1919, str. 366, Mohr.
- Kohler Josef, Shakespeare for dem Forum der Jurisprudenz, 2 Aufl., Berlin, 1919, str. 336, Rothschild.
- Kornfeld, Allgemeine Rechtslehre und Jurisprudenz, Berlin, 1920, str. 235, Rothschild.
- Krabbe H. Prof. Dr., Die moderne Staats-Idee, 2 Aufl., Haag, 1919, str 311
- Mayer Max Prof. Dr., Gewalt, Macht und Recht, Frankfurt a. M., 1921, str. 14,
- Rosenzweig Franz Dr., Hegel und der Staat, München, 1920, str. 252, Oldenburg.
- Stammler Rudolf, Sozialismus und Christentum, Erörterungen zu den Grundbegriffen und den Grundsätzen der Sozialwissenschaft, Leipzig, 1920, str. 171.

2. Prawo cywilne i handlowe.

Raczyński, Aleksander Dr., Wywłaszczenie na cele reformy rolnej i ustawy kresowej, Warszawa—Lwów, 1921, str. 276. Gubrynowicza.

Znany zaszczytnie autor, którego prace z lat ostatnich o odškodowaniach wojennych, świadczeniach wojennych i traktatach pokojowych nabrały szczególniejszego rozgłosu, wzbogacił literaturę prawniczą nowem dziełem pod powyższem tytułem: — Przedmiotem jest wywłaszczenie, głównie według ustawy polskiej

o reformie rolnej, i wyłączenie zarówno całkowite, jak i częściowe, czasowe lub ograniczone, jak dzierżawy przymusowe. Dla związku ścisłego omawia autor i przepisy, dotyczące obrotu ziemią, ograniczenie nabywców przy państwowej parcelacji i t. p. Parcelacja jako następstwo wyłączenia nie jest zaś w ogólności przedmiotem dzieła. — Autor opracował temat wyłącznie z prowizorycznego punktu widzenia. Celów i funkcji politycznych, ekonomicznych i społecznych zamierzonej reformy nie ocenia, nie chwali ani nie gani. Jeżeli je porusza, to tylko o tyle, o ile czynnik teleologiczny i polityczny służy do wyłączenia prawideł prawnych. Pod względem prawniczym jest wszechstronnym i omawia każdą ważniejszą kwestję i zajmuje się z równą dokładnością i ścisłością prawem materialnym jak i formalnym. Sumienne badanie treści przepisów na podstawie tekstu ustawy i zamiaru ustawodawcy — nader skrupulatne *causae cognitio* — łączy się z nadzwyczajną wprost bezstronnością, co — obok wielkiej erudycji i znajomości przedmiotu — nadaje niezwykły urok dziełu. Przecież w tych ciągłych walkach i zwalczaniach się wojennych, które społeczeństwo nasze coraz więcej męczy i nuży, słowo kierowane zupełną przedmiotowością i bezstronnością, działają jak balsam kojący.

Po pierwszym krótkim rozdziale, orientującym się w źródłach, a więc w uchwale Sejmu z 10 lipca 1919 i w wydanych na jej podstawach ustawach i rozporządzeniach, zaznajamia nas autor z najważniejszymi przepisami przeważnie zagranicznymi, odnoszącymi się do reformy rolnej. I oto dowiadujemy się, że Polska nie tylko nie jest jedynym, ani pierwszym państwem, któreby wyłączenia na cele agrarne zastosowało, lecz że owszem podobne objawy spotykamy i w Grecji i w Rumunji i w Czecho-Słowacji, na Węgrzech, w Niemczech, w Austrii, na Litwie, w Jugosławji i t. d. — że jednak Polska jest po Rosji i Ukrainie pierwszym państwem, które wyłącza bez odszkodowania, bo przecież „tymczasowych pokwitowań”, a raczej asygnat na połowę wartości, uszczuploną nadto pobraniem dalszej trzeciej części na fundusz publiczny, nikt odszkodowaniem nie może nazwać, choćby asygnaty, na polską walutę opiewające, były reprezentantami pełnej i niezmiennej wartości!

W dalszym rozdziale *Raczyński* podaje teoretyczne określenie pojęcia wyłączenia na tle historycznego i porównawczego rzutu oka na istotę wyłączenia. Wiele tu ciekawych znajdujemy uwag i o wyłączeniach pruskiej komisji kolonizacyjnej i o teoretycznych podstawach naszej ustawy rolnej.

Następny rozdział poświęcony jest przedstawieniu zasad wyłączenia naszej reformy rolnej w porządku systematycznym — Tu dowiaduje się czytelnik o tern, jakie nieruchomości i w jakiej

kolejności, podlegają wyłączeniu, a które są z pod wyłączenia wyłączone, jaki obszar ma pozostać wyłączonym, jaką otrzymuje on cenę i w jaki sposób — wreszcie, jak traktuje się prawa rzeczowe osób innych (str. 55—108).

Rozdział zatytułowany „własność i wyłączenie parcelanta” (str. 108—127) budzi może najwięcej zaciekawienia dla prawnika. Chodzi tu bowiem nie tyle o egzegezę przepisów, ile o konstrukcję prawną tego stosunku prawnego, jaki przed powstaniem pełnego prawa własności (po latach 25.) na rzecz nabywcy gruntu, łączy go przedtem z posiadaną przez niego ziemią. Autor nazywa ten stosunek kolonatem i analizuje go z gruntownością i techniką, świadczącą pochlebnie o jego metodzie naukowej, aby w końcu kolonat skwalifikować jako własność warunkową. Czyby jednak szanowny autor nie zgodził się na drobny dodatek w tej sprawie? Czyby intencji autora nie odpowiadała lepiej własność warunkowoczesowa, zgodnie z podstawowa w tym kierunku teorią Jheringa, którą — jak wiadomo — przyjęli między innymi Krainz - Pfaff - Ehrenzweig.

W dalszym rozdziale „Przewłaszczenia” Raczyński przedstawia przepisy, które mają zapobiec dzikiej parcelacji i sabotażowi reformy rolnej przez umowy i sztuczne podwyższanie cen, tudzież ułatwić współdziałanie instytucji prywatnych w przeprowadzeniu reformy rolnej (str. 271—147.)

Władzami ziemskimi i tokiem postępowaniu przed nimi, wkońcu wyłączeniem czasowem zajmują się dalsze rozdziały, po których autor podaje do wiadomości ciekawe materiały do interpretacji historycznej i tekst ustawy rolnej z r. 1920 (poz. 462.)

Oto rzut oka na cenne dzieło, które nie tylko budzi zainteresowanie u każdego prawnika, teoretyka czy praktyka, ale powinno nadto stać się doradcą stałym tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób, współdziałają w akcji, zwanej reformą rolną. Poznanie dokładne przedmiotu ochroni bowiem od szkód, których źródłem jest w naszej administracji stale i zawsze robota dyletantów.

Prof. Dr. Zoll (Kraków)

Ohanowicz, Alfred Prof. Dr. Przyrzeczenie publiczne, studjum z prawa cywilnego, Poznań 1920, str. 53, Gebethner.

Instytucja przyrzeczenia publicznego budzi zainteresowanie nie tylko jako ciekawe zagadnienie teoretyczne; jest ona zarazem ważnem zjawiskiem życia społecznego o tern większem znaczeniu praktycznem, im więcej w danym społeczeństwie objawia się energii i inicjatywy prywatnej. Dla tego badanie tego zagadnienia ma doniosłe znaczenie zarówno dla teorii jak i dla praktyki.

Po krótkim poglądzie na historyczny rozwój tej instytucji prawnej autor omawia na podstawie najważniejszych ustawo-

dawstw poszczególne składniki stanu faktycznego przyrzeczenia publicznego. Przy omawianiu treści i formy przyrzeczenia autor porusza ciekawą i trudną kwestję przyrzeczenia negatywnego, przychodząc do słusznego wyniku, że wobec braku ustawowego unormowania sprawy należy pozostawić wolnej ocenie sędziego, czy w danym wypadku uznać negatywne przyrzeczenie za akt pod względem prawnym bez znaczenia, czy też za zakład, czy wreszcie: za właściwe przyrzeczenie publiczne.

Najwięcej zainteresowania budzą wyniki dociekań autora nad istotą publicznego przyrzeczenia. Wykazuje on całą sztuczność konstrukcji teorii oferty, o ile nie chce się z prawem popołitemm przyjąć bezwzględnej odwołalności oferty i podkreśla rozbieżność zdań w zapatrywaniach jej zwolenników na to, kiedy przychodzi do skutku zawarcie umowy. Przechodząc potem do teorii jednostronnego przyrzeczenia autor bierze pozytywne przepisy ustawowe za podstawę jej konstrukcji i formułuje trzy tezy, a mianowicie: 1) Publiczne przyrzeczenie nie jest ofertą; 2) rodzi samo przez się, zobowiązanie i nie potrzebuje przyjęcia; 3) Z chwilą opublikowania obiecujący staje się zobowiązanym, a dokonanie czynności nie jest oświadczeniem lecz tylko dopełnieniem warunku, od którego płatność nagrody jest zawisłą. — Przytem autor nie zapoznaje dwóch trudności tej konstrukcji, a mianowicie, dlaczego uznaje się, że jednostronne przyrzeczenie ma moc Wiążącą skoro taka ogólna zasada nie istnieje i w jaki sposób obiecujący może już być zobowiązanym, kiedy jeszcze niema wierzyciela? Pierwsze pytanie autor rozstrzyga przez powołanie się na wolę obiecującego: „Publiczne przyrzeczenie wiąże, ponieważ taka jest wola obiecującego.” Zobowiązanie powstaje zatem z samego jednostronnego oświadczenia woli ustanawiającego nagrodę, a więc wskutek kreacji, podobnie jak według niemieckiego kodeksu cywilnego akt fundacji i wystawienie papierów na okaziciela. Drugie pytanie autor rozwiązuje przez to, że wskazując na analogiczne wypadki w ustawie, podkreśla, że stosunku obowiązkowego nie można coprawda pomyśleć bez dłużnika i wierzyciela, lecz że zachodzą wypadki, w których momenty te czasowo nie pokrywają się i że chociaż z natury swej przejściowo tylko, to jednak istnieć może już strona bierna a niema jeszcze czynnej. W ten sposób teoria jednostronnego przyrzeczenia znajduje pełne uzasadnienie. — Studjum autora o przyrzeczeniu publicznem jest cennem dorobkiem dla polskiej nauki prawa.

Dr. Stelmachowski (Poznań).

- Ordynacja adwokacka z dn. 1 lipca 1878 r. i 22 maja 1919 r. w układzie rozporządzenia z dn. 23 czerwca 1920 r., obowiązująca w b. dzielnicy pruskiej od dnia 1 sierpnia 1920 r., Wydanie urzędowe departamentu sprawiedliwości ministerstwa b. dzielnicy pruskiej, Poznań, 1920, str. 56.
- Ustawa o spółdzielniach z dn. 29 paźdź. 1920 r. wraz z rozporządzeniami wykonawczymi, wydał i objaśnił Prof. Dr. Stanisław Wróblewski, Kraków, 1921, str. 162, Frommer.
- Żabiński A. Dr., Prawo wekslowe Królestwa Polskiego, Kraków, 1921, 60 mar.
- Bonnecase Julien, Le particularisme du droit commercial maritime, Paris, 1921.
- Combat F. J., Manuel des opérations de Bourse, Précis théorique et pratique, 4 ed., 1821, 15 fr.
- Cohen A., Des contrats par correspondance en droit français, en droit anglais et en droit anglo-américain, Paris, 1921.
- Lacour L., Précis du Droit commercial, 2 ed., Paris, 1921.
- Longe Jean, L'assurance maritime et les risques terrestres, Paris, 1921, 10 fr.
- May-Léfebvre-Gide, Cour professé à la Faculté de Droit de Paris, aux étudiants américains (I Introduction à la science du Droit, par Caston May. II La famille en France dans le droit et dans les moeurs par Charles Lefebvre. III Des institutions en vue de la transformation ou de l'abolition du salariat, par Charles Gide), Paris, 1921, 25 fr.
- Planiol H., Traité élémentaire de droit civil, tome III, Paris, 1921, 25 fr.
- Soulier Ch. et Bonnet J., Cours pratique de droit commercial, à l'usage des négociants, 1921, 12 fr.
- Adler Emanuel, Die Namen im deutschen und österreichischen Recht, Berlin, 1921.
- Cühn-Fick-Zehntaiber, Die Aktiengesellschaft, Bd. I Geschichte der Aktiengesellschaft und das Aktienrecht, Zürich, 1921, str. 108.
- Kisch Wilhelm Prof. Dr., Handbuch des Privatversicherungsrechts, 3 Bd.: Die Lehre von dem Versicherungsinteresse, München, 1921, Schweitzer, II mar.
- Lindemann-Soergel, Bürgerliches Gesetzbuch nebst Einführungsgesetz, unter Verwertung der gesamten Rechtsprechung und Rechtslehre, Berlin, 1921, str. 1740, Kohlhammer.
- Mantel Fritz und Schneider Gustav, Das Rechtsverhältnis zwischen Arbeitsgeber und Arbeitnehmer, Berlin, 1921.
- Marx Otto Dr., Selbstbestimmungsrecht in Ehe und Liebe, Zur Reform der Ehescheidung, Bonn, 1920, str. 32, Marcus.
- Meyer Georg, Das Recht der Beschlagnahme von Lohn- und Gehaltsforderungen, 8 Aufl. 1921.
- Neubecker Friedr. Karl, Finnlands Eherechtsreform, Leipzig, 1921.
- Schreuer Hans, Deutsches Privatrecht, Stuttgart, 1921.
- Schwarz Otto Dr., Civilprocessrecht, Konkursrecht, 11—13 Aufl., Berlin, 1920, str. 311, Heymann.
- Wieland Karl, Handelsrecht, I Bd.: Das kaufmännische Unternehmen und die Handelsgesellschaften, München, 1921, str. 854, Duncker.
- Worms R. und Ranter Gustav, Die Verwertung der Erfindungen, 3 verb. Aufl., 1921.

3. Prawo kościelne.

Bobke Edward Dr., Prawo kościelne, część I, Poznań, 1921, str. XII i 334.

Po wyczerpaniu drugiego wydania doskonałego dzieła Rittnera (bo późniejsze wydania nie mogą wchodzić w rachubę), dawał się odczuwać dotkliwie brak polskiego podręcznika uniwersyteckiego dla prawa kościelnego, zwłaszcza obecnie po publikacji nowego kodeksu kanonicznego i po utworzeniu nowych polskich uniwersytetów. Brak ów pospieszył usunąć Dr. Edward Bobke ogłaszając właśnie część I. Prawa kościelnego. W literaturze naukowej autor ów dotąd jest prawie nieznan, gdyż dopiero w r. 1918 ogłosił pierwszą swą pracę, doktorską pod tyt. *Die Abweichungen des Eheprozesses vom ordentlichen Zivilprozess nach kanonischem Recht*, stojącą na wyżynie przeciętnych niemieckich dysertacji doktorskich. Osądził jednak, że posiada już dostateczną naukę i doświadczenie, aby się zdobyć na rzecz najtrudniejszą jaką jest napisanie podręcznika, lecz niestety przecenił swe siły. Jego książka jest zupełnie niezdolną kompilacją dyletenta, przepełnioną rażącymi błędami a więc tern samem szkodliwą. Dobry podręcznik może napisać tylko ktoś, kto znacznie więcej umie, niż w podręczniku zamieścił, autor jednak umie znacznie mniej niż napisał, bo, jak jego książka dowodzi, pisał o wiele rzeczach, o których nie ma dobrego pojęcia.

Książkę swą podzielił na 4 rozdziały: I. Wiadomości ogólne t. j. o prawie kościelnym w ogólności i o źródłach prawa, II. Konstytucja (ustrój) kościoła, III. Poszczególne władze kościoła i IV. Stosunek kościoła do państwa. Systematyka naukowa prawa kościelnego jest dość trudną i dotąd nie ustaloną, zwłaszcza o ile chodzi o miejsce właściwe dla rozdziału o stosunku kościoła do państwa. Jedni autorowie zamieszczają ów rozdział na początku w związku z nauką o źródłach, inni na końcu, przynajmniej po omówieniu całej władzy kościelnej. Autor nie bardzo się biedził nad tern zagadnieniem, bo wziął gotowy system, lecz bardzo wyjątkowy i w nauce nienaśladowany z podręcznika przeznaczonego dla słuchaczy teologii Heinera, *Katholisches Kirchenrecht*, Paderborn 1912. Niezrozumiał go jednak i zmienił w sposób bardzo nieodpowiedni. Heiner bowiem po omówieniu źródeł i literatury zamieszcza jako ks. I. Rzecz o ustroju kościoła i dzieli ją na 3 części: o podstawach organizacji Kościoła, o budowie ustroju i władzach w kościele i o stosunku kościoła do innych społeczności, a więc tak do państwa jak i do społeczności religijnych pozostających po za kościołem. P. Bobke zrobił z tego trzy odrębne nie pozostające ze sobą w ścisłym związku rozdziały, a przytem zepsuł gruntownie system Heinera przez przeniesienie wstępu o władzy jurysdykcyjnej

w kościele z rozdziału drugiego do pierwszego, gdzie on wedle systemu Heinera jest zupełnie nie na miejscu. Wreszcie całą swą książkę rozpoczął paragrafem: Prawo rzymskie a prawo kościelne, a potem dopiero zajął się określeniem kościoła i prawa kościelnego, tak jak gdyby istnienie kościoła i jego prawa zależało tylko od prawa rzymskiego. Prawo rzymskie bezsprzecznie wywarło wielki wpływ na rozwój prawa kościelnego, ale wpływ ten nie był nigdy większy od nauki wiary i etyki Kościoła i wpływów tej nauki i etyki nie wyprzedzał.

System autora nie trzyma się też systematyki nowego kodeksu i wiele kwestyj, które kodeks w początkowych postanowieniach normuje, wcale nie porusza, jak n. p. o mocy obowiązującej kodeksu i o jego stosunku do prawa dawniejszego i partykularnego (c. 1—7), o osobach fizycznych i prawniczych i o różnych obrządkach w kościele, (c. 87-106), niema tam także żadnej wzmianki o rozwoju nauki prawa kościelnego, o glossatorach i ich wpływie na rozwój samego prawa. Nie chcę przypuszczać, aby autor to wszystko już stanowczo pominął, widocznie ma zamiar mówić o tern w drugiej części, lecz w takim razie powstanie w jego książce taki chaos, że się w niej nikt nie połapie.

Najgorzej na tym podręczniku wyszła Polska, bo o prawie partykularnem Kościoła polskiego, o unji na Rusi, o stosunku Kościoła do państwa w dawnej Polsce, o szczegółowej treści naszej nowej konstytucji, nie znajdujemy tam ani słowa. Tylko w ustępach o prymasach, metropolitach i kapitułach potrącił autor szerzej o stosunki polskie na podstawie mojej pracy o organizacji Kościoła w Polsce, tudzież pracy ks. Likowskiego o prymasostwie gnieźnieńskim, nie dotarł już jednak wcale do innych moich prac odnoszących się do Kościoła polskiego ani do prac i wydawnictw ś. p. Ulanowskiego, ks. Fijałka, prof. Brzezińskiego lub ś. p. Zachorowskiego. Wogóle cała literatura kanonistyczna monograficzna, czy polska czy obca, jest autorowi prawie zupełnie nie znaną.

Bardzo oryginalną jest jego metoda traktowania przedmiotu. O działalności soboru trydenckiego, którego znaczenie dla rozwoju prawa kanonicznego było epokowem, znajdujemy w tej książce cztery(!) wiersze (str. 48), ale za to o paliuszu arcybiskupim rozpisał się autor na sześciu przeszło kartkach (str. 209—221). Ustęp o metropolitach zajmuje 27 stronnic (194—221), o włoskiej ustawie gwarancyjnej dla papieża, którą inne podręczniki zbywają bardzo krótkimi ustępami, mówi autor na 20 stronnicach (148—168), natomiast dla omówienia instytucji kardynałów, wszystkich władz kurjalnych i urzędu legatów wystarczyło mu łącznie także 20 stronnic (169—226). Świadczy to najlepiej, jak się autor w całym materiale orientuje i jak ocenia doniosłość poszczególnych instytucyj. Z jego

książki może czytelnik odnieść wrażenie, że najważniejszym obok papieża w Kościele jest urząd metropolitów, a najdonioślejszymi kwestiami jakimi się prawo kanoniczne zajmuje, jest włoska ustawa gwarancyjna i paliusz arcybiskupi

Styl autora jest rozwlekły, często powtarza dwa razy to samo (n, p. str. 83 i 318 pseudonim Hont'heima, str. 105 i 225 warunki użytkowania urzędu biskupiego, str. 296 i 300, że Grecy zajmowali się przedewszystkiem filozofią i sztukami pięknymi, przyczem mowa jest nie o Grekach starożytnych, tylko o tych z czasów bizantyńskich; str. 295, 296 i 301 że cesarz wschodni zaniedbywał obrony Kościoła), język też jego pozostawia bardzo wiele do życzenia. Znajdujemy tu takie zwroty: „Tytuł legatus natus przydziono jest wybitnym stolicom” (str. 188) „biskup iest skazany na działalność na pewnych terytoriach” (str. 222), „jeszcze w 10 i 11 wieku zachodzą wizytatorzy” (str. 258) lub wreszcie „prefekt o d kongregacji” albo „kongregacja o d sakramentów” (str. 177). Humorystką trąci także powiedzenie autora, że od 5 i 6 wieku ludzie świeccy zaczęli nosić „krótkie tużurki” (str. 128), ma to być „das kurze Kriegsgewand” o którym mówią podręczniki niemieckie.

Przechodząc do treści książki, zaznaczyć niestety muszę, że autor ułatwiał sobie zadanie w sposób w literaturze niedopuszczalny, gdyż całymi stronami lub ustępami przepisowywał lub tłumaczył wprost z książek innych, nie podając wcale źródeł, a zwłaszcza z wyżej wspomnianego podręcznika Heinera, z Pöschla, Kurzfasses Lehrbuch des katholischen Kirchenrechts, ze znanego dzieła Hinschiusa, tudzież z książki ks. Krynickiego, Dzieje Kościoła powszechnego. Czasem tu i owdzie pewne ustępy, lub zdania wypuszczał, albo streszczał, trzymał się jednak tak wiernie oryginałów, że nawet ich błędy drukarskie powtórzył n. p. z Książki Krynickiego str. 668 wydania z r. 1908 liczbę 710 uczestników soboru watykańskiego zamiast 719. Na powyższych dziełach polegają jego ustępy: Str. 14—28 Pöschl, str. 27—37; str. 34—41 Pöschl, str. 40—44; str. 48—50 Pöschl, str. 480—50; str. 78—96 Krynicki, str. 137, 283, 254, 355, 328, 329, 332, 558, 559, 563—568, 668, 670 i 71; str. 97—89 Heiner I, str. 124 i 125; str. 100—104 Pöschl, str. 92—94; str. 117—120 Heiner I, str. 193—196; str. 132—147 Heiner I, str. 238—253; str. 169 i 170 Heiner I, str. 255 i 256; str. 173—175 Pöschl str. 143 i 144; str. 194—199 Hinschius II, str. 1—11; 206—202 HincMus II, str. 14—17; str. 211—220 Hincsbius II, str. 28—36, str. 222—227 Pöschl str. 150—153; str. 234—237 Pöschl str. 154—155; str. 237—247 Hinschius II, str. 49—79; str. 256—259 Hinschius II, str. 228—232; str. 265—267 Pöschl, str. 161—162; str. 272—274 Pöschl, str. 164 i, 165; Str. 279 i 280 Pöschl, str. 167; str. 283 Pöschl, str. 169; str. 309—321 Heiner, str. 391—399.

Dalszych badań, czy p. B. inne jeszcze ustępy z innych książek przepisał, nie przeprowadzałem, gdyż to już wystarczy dla oceny jego pracy. Ale i w tych przepisach lub tłumaczonych ustępach błędów jest dość wiele, a pochodzą one już z powodu zbyt pośpiesznej i lekkomyślnej roboty autora, już to z powodu zupełnej nieznamości przedmiotu. Pomijając błędy takie jak, że zbiór opata Regino pochodzi z końca wieku X, (str. 40) Pöschl „aus dem Anfange des 10 Jahrh. (str. 46), albo (str. 197) Mikołaj I u Hinschiusa Grzegorz I, podkreślić muszą dwie pomyłki które tę pracę w szczególny sposób charakteryzują. Wiadomo jak bogatą jest literatura omawiająca pytanie, kto mógł być autorem zbioru fałszywych dekretalijów Pseudoizydrjanskich, bo ukrył on się, pod pseudonimem Isidorus Mercator. Dla p. B. żadna w tym względzie wątpliwość nie istnieje, gdyż wprost oświadcza (str. 38) że „właściwy autor nazywał się jednak Isidorus Mercator.” Ustęp ten jest przepisany z Pöschla, lecz tam czytamy „Ihr Verfasser nannte sich Isidorus Mercator” t.j. że autor nazywał się Isidorus Mercator, lecz p. B. nie znając rzeczy, nie zrozumiał tego. Heiner znowu mówiąc w rozdziale o stosunku Kościoła do państwa o teorii o dwóch mieczach i o porównaniu władzy duchownej i świeckiej do słońca i księżyca, powołał w przypisku jedno z pism Innocentego III i Bullę Bonifacego VIII Unam sanctam, p. B. zaś, który obu tych źródeł nigdy nie czytał, pisze (str. 309), że w bulli tej przytoczoną jest przypowieść o słońcu i księżycu, czego tam właśnie niema, bo owego porównania użył Innocenty III.

Nie chcąc nużyć czytelnika długą litanją wszystkich mylnych twierdzeń, nonsensów, nieścisłości prawniczych, których zwłaszcza w ustępach oryginalnie przez autora napisanych jest mnóstwo, i zadrukowywać niemi drogiego dziś papieru, wybiorę tylko jeszcze kilka przykładów dla ilustracji wiedzy autora i jego przygotowania naukowego.

O jasności jego pojęć prawniczych może świadczyć przede wszystkim określenie prawa kościelnego w subiektywnym znaczeniu (str. 9), że są to „moralne zdolności Kościoła do sprawowania wszystkich tych czynności, które są potrzebne do osiągnięcia celu Kościoła.”

Nie wiem, czy autor sam tę definicję wymyślił, czy ją źle zrozumiałszy i przekręciwszy skądinąd zaczerpnął, ale mógł być się zastanowić nad tem, że prawo podmiotowe musi być ugruntowane w prawie przedmiotowym w odniesieniu do Kościoła i jego członków jako podmiotów prawa i że określenie prawa jako „zdolności” jest co najmniej bardzo oryginalne, zwłaszcza, że w każdym podręczniku jakiegokolwiek prawa mógł co innego wyczytać, nie wyjmując Heinera i Pöschla, który podaje nową konstrukcję pojęcia prawa (str. 3—11). Klasycznie błędną jest również definicja tytułu

ordinationis na str. 105. Tytułem tym jest jak wiadomo podstawa utrzymania t. j. źródło zapewniające utrzymanie kandydatowi przystępującemu do wyższych święceń a takim źródłem może być także zobowiązanie osób trzecich. Autor jednak określił tytuł jako prawo rzeczowe (*ius in re seu reale*) wyświęconego do pobierania stałych dochodów na utrzymanie. Pomijając, że stosunki o które tu chodzi, posiadają charakter publiczno prawny a nie prawo prywatny, nie wiem, jak sobie autor wyobraża konstrukcję tego prawa przy tytule *servitii ecclesiae* i gdzie znajdzie tę rzecz. na której kandydat ma swe prawo rzeczowe. Autor wyczytał u Hinschiusa o pierwotnym znaczeniu słowa *titulus*, słyszał coś o teorii kanonistycznej w prawie beneficjalnym o *ius ad rem* i *ius in re*, to wszystko razem pomieszał i tu w sposób najniewłaściwszy zastosował tak, że wynikał z tego prawniczy nonsens.

P. B. nie zna także widocznie najważniejszych źródeł po za kodeksem i nie orientuje się jasno w zasadniczych kwestjach prawa kościelnego. O ważnej uchwale soboru watykańskiego, określającej stosunek papieża do episkopatu („*Tantum autem abest, ut haec summi Pontifias potestas officiat ordinariae ac immediatae illi episcopalis iuris dictionis potestati, qua episcopi, qui positi a Spiritu Sancto in apostolo Tum locum successerunt, tamquam eri pastores assignatos sibi greges, singuli singulos pascunt et regunt*”) niema nigdzie w jego książce wzmianki, chociaż na str. 66 stara się roztrząsać pytanie, czy jurysdykcja biskupia pośrednio czy bezpośrednio od Chrystusa pochodzi i chociaż zastanawia się nad uchwałami soboru watykańskiego (str. 91—99). Tylko wskutek niezajomości tej uchwały mógł ryzykować twierdzenie, że w kościele katolickim zawsze był uznany system papalny (str. 90), pomimo, że na str. 80 sam określił system papalny w ten sposób, że teoria tego systemu uważa papieża jako źródło wszelkiej władzy w kościele a władza biskupia jest tylko wpływem władzy papieskiej. Czytelnik książki gotów to wszystko jak najfałszywiej zrozumieć.

Takiego bowiem systemu papalnego, w myśl którego biskupi byłiby tylko delegatami papieża, tak jak go sformułowała nauka wieku XIV. (Alvaro Pelayo, Agostino Triomfo i in.) Kościół nigdy w swem ustawodawstwie nie przyjął i z nim stoi też w sprzeczności przytoczona uchwała soboru watykańskiego. Na to wszystko trzeba było w podręczniku zwrócić uwagę, jeżeli autor tego nie zrobił, to chyba ani tej teorii, ani tej uchwały nie znał i nie zdawał sobie sprawy z różnicy jaka zachodzi pomiędzy nią a wspomnianą teorią systemu papalnego. i na czem polega zalecany przezeń (str. 91) umiarkowany system papalny.

Wreszcie podam jeszcze parę próbek, jak autor interpretuje postanowienia nowego kodeksu. Na str. 123 pisze on, że nowy kodeks zarządza, aby wszyscy duchowni wolni byli od służby wojsko-

wej i od tych obowiązków, które nie odpowiadają godności ich stanu. Tymczasem ów kanon 121 inaczej postanawia: *clerici omnes a servitio militari, a inuneribus et civilibus officis a statu clericali alienis immunes sunt.*" Codzi więc tu nie tylko o jakieś obowiązki, lecz także o publiczne urzędy państwowe, i to nie tylko takie, któreby nie odpowiadały godności stanu duchownego, lecz wogóle o te, które ze stanem duchownym nie dałyby się połączyć. Na str. 117 czytamy znowu ze zdziwieniem o przepisie c. 2344 nowego kodeksu, „że ktoby ubliżył papieżowi, kardynałom, legatom apostolskim, kongregacjom rzymskim lub swemu ordynariuszowi w mowach publicznych lub dziennikach n. p. na zgromadzeniach ludowych, w parlamencie, krytykował postępowanie władzy duchownej, czyto wprost czy ubocznie, lub gdyby innych podburzał przeciw ich działalności, lub wywoływał niechęć poddanych przeciw zarządzeniom kościelnym, gdyby np. skłaniał innych do odrzucania zarządzeń władzy duchownej, tego ordynariusz ma zmusić nawet cenzurami kościelnymi do zadośćuczynienia i naprawy zgorzenia". Każdy czytający ten ustęp zrozumie, że to wszystko co tu napisano mieści się w kodeksie, tymczasem niema tam żadnej wzmianki ani o parlamencie, ani co więcej o zakazie krytykowania postępowania władz duchownych, bo kanon ten określa czynność karygodną w tym ustępie tylko dwoma słowami „*iniuriis affecerit*" pod które żadną miarą nieobrażliwa rzeczowa krytyka podciągnąć się nie da. Kościół zresztą krytyki się nie obawia, tylko na obelgi reagować musi. Czy więc autor treści tego kanonu wcale nie zrozumiał, czy umyślnie treść jego fałszywie przedstawił?

Lecz w jakim celu? Przypuszczam, że chyba już jest w tym wieku, że potrafi ocenić doniosłość drukowanego słowa, czy się nie zastanowił nad tem, gdy to pisał, jaką niedźwiedzią przysługę Kościołowi wyrządza, jak jego książka nosząca pozornie szatę naukową, może się stać powodem zupełnie nieuzasadnionych napaści na Kościół i jego nowy kodeks?

Co do ostatniego rozdziału. O stosunku Kościoła do państwa, jeszcze zauważyć muszę, że on cały jest jednym wielkim błędem. Napisany bałamutnie, bez należytego prawniczego ujęcia i przejrzystego przedstawienia zasad poszczególnych systemów tego stosunku, jakie się w ciągu dziejów wytwarzały i formułowały, wypełniony jest gadaniną, w której się powtarzają w kółko te same myśli, upstrzone nadto faktycznymi błędami jak np. że, Konstantyna W. powitali zgromadzeni w Carogrodzie na synodzie biskupi okrzykiem „Wiele lat królowi arcykapłanowi" (str. 298) bo stało się to w 100 lat przeszło po śmierci tego cesarza w r. 448 wobec pośła Teodozjusza II.

Autor w całości swych poglądów wychodzi z tego założenia, że wrogowie Kościoła zarzucają mu zamiar wprowadzenia systemu teokratycznego i stara się ten zarzut odeprzeć (str. 308 i 309). Kościół katolicki nie ma najmniejszego powodu wstydzić się tego zamiaru, lub się go wypierać i też obrony takiej nie potrzebuje, bo dążył do tego w imię ideałów etycznych i kulturalnych dla moralnego podniesienia średniowiecznego społeczeństwa. Aby o tern wiedzieć trzeba znać dzieło św. Augustyna *De civitate Dei*, dzieła św. Tomasza z Akwinu, znać ewolucję teorii o dwóch mieczach, o czym wszystkim w tej książce niema wzmianki.

Jednak owo źle zrozumiane, żarliwe katolickie stanowisko autora nie przeszkadza mu przy rozgraniczaniu sfery kościelnej i państwowej zaliczyć całkiem ogólnikowo spraw małżeńskich do spraw mieszanych (str. 325) Trudno to jakoś ze sobą pogodzić, nie chcę już autora posądzać o taką ignorancję, aby nie wiedział jak Kościół zupełnie szczegółowo i jasno tę kwestję formułuje t. j. że sprawy małżeńskie wyłącznie do Kościoła należą a do państwa tylko cywilne skutki małżeństwa c. 1960 i 1961. wszak i Heiner z którego autor czerpał, wyraźnie to rozróżnia (I str. 408).

Jak naiwnie zaś ocenia autor istotę dzisiejszych zagadnień świadczy fakt, że powtarza bezmyślnie takie zdanie nienaukowe, jak to, że, zasadnicze rozłączenie Kościoła i państwa może tylko polegać na wzajemnej pogardzie", (str. 332.)

Nie mogę zresztą pominąć, że w rozdziale tym i dla Polski znalazła się zbawienna rada na str. 322, gdzie czytamy: „W Konstytucji Polski przewidziany jest konkordat ze stolicą apostolską." Sposób wskazany przez kardynała Consalviego stanowi najlepsze praktyczne rozwiązanie kwestji współdziałania Kościoła z państwem, a jest to nowożytny konkordat." Mogę zapewnić autora, że konkordat taki, jak ów, który Consalvi pod naciskiem Napoleona I. zawierał, a którego autor widocznie także nigdy nie czytał, nie byłby przez Kościół polski z radością powitany. Można też dla tego celu znaleźć wzory jeszcze bardziej nowożytne.

Taka jest wartość tej książki. Gdyby nie była dla młodzieży uniwersyteckiej przeznaczoną, nie wartoby o niej wogóle wspominać. Jedyne z obowiązku, aby młodzież naszą przed podobnym pomocniczym środkiem naukowym uchronić napisałem tę za obszerną nawet recenzję. Nauki naszej książka ta kompromitować nie może, bo nie wyszła z jej sfer, a przed pojawianiem się książek dyletantów, żadna literatura nie może obronić.

Prof. Dr. Władysław Abraham (Lwów).

Eichmann Eduard, *Das katholische Mischenehnrecht nach dem Codex iuris canonici*, Paderborn, 1921, str. 56.

- Hohenlohe Constantin, Das Prozessrecht des Codex iuris canonici, Wien, 1921.
- Kaas Ludwig Prof. Dr., Kriegsverschollenheit und Wiederverheiratung nach staatlichem und kirchlichem Recht, str. 126.
- Leitner Martin, Handbuch des katholischen Kirchenrechts auf Grund des neuen Kodex, Regensburg, 1921,
- Müller Alphons Victor, Papst und Kurie, ihr Leben und Arbeiten, 1921.
- Wahrmund Ludwig, Trennung von Staat und Kirche, Prag, 1921, str 63.

B. Dział ekonomiczny.

1. Teorja ekonomji historja nauki ekonomji, specjalne rozprawy teoretyczne, encyklopedia, podręczniki.

- Cannan Edwin prof. Bogactwo, krótki wykład przyczyn dobrobytu ekonomicznego wraz z dodatkiem o pieniądzu. Z angielskiego oryginału przełożyła Janina Puzynianka pod redakcją prof. Edwarda Taylora. Poznań Fiszer i Majewski 1921, str. 253.
- Ansiaux, Maurice, Traité d'économie politique. T. I. Paris Giard.
- Laseaux, Robert Dr. La production et la population Paris. Payot. 1921. 16° str. 336.
- Truchy, Henri. Cours d'économie politique T. 2. Paris. Sirey.
- Layton W. T., An introduction to the study of prices. With special reference to the history of the nineteenth century. London. Macmillan 207 pp.
- Marshall, A., Principles of economics. An introductory volume. London. Macmillan 8. 90s pp.
- Diehl Karl und Paul Mombert, Ausgewählte Lesestücke zum Studium der politischen Oekonomie 9 Bd.: Freihandel und Schutzzoll. 2 Aufl. Karlsruhe. Braun 1920. 8° str. VII + 200.
- Ekstein Gustav, Kapitalismus und Sozialismus. Gespräche zur Einführung in die Grundbegriffe des wissenschaftl. Sozialismus Vorwart v. Kautsky Wien 1921, in 8 120 s. —
- Jastrow prof. Dr. J., Textbücher zu Studien über Wirtschaft und Staat 6 Bd.: Finanzen. Berlin, Vereinigung. Wissenschaftlicher Verleger Walter Gruyter 1921. 8° str VIII -|- 116.
- Suszyński, R., Das Existenzminimum und verwandte Fragen.
- Lehmann Dr. Manfred., Die Begriffe des angemessenen Preises Marburg 1921 8° XXIV—236 ss.
- Wilbrandt, Rob., Oekonomie. Ideen zu einer Philosophie und Sociologie der Wirtschaft Tübingen 1920 8° VII—152 s.

2. Historja gospodarstwa społecznego.

Renard G. A. Weulersse-G. — Le travail dans l'Europe moderne. Paris 1920. p. 524.

Wymieniona w nagłówku książka wchodzi w skład na większą skalę zakrojonego wydawnictwa redagowanego przez Renarda,

profesora Collège de France p. t. „Histoire universelle du travail”, a mającego objąć całokształt rozwoju gospodarczego ludzkości. Wydane są już: historia gospodarcza Grecji, Rzymu, Ameryki oraz rolnictwa, przemysłu, handlu i kredytu w ostatnich latach stu pięćdziesięciu; w druku lub przygotowaniu znajdują się tomy poświęcone czasom prehistorycznym, Europie średniowiecznej, starożytnemu wschodowi, dalekiemu wschodowi oraz światu muzułmańskiemu.

Potrzeba tego rodzaju wydawnictwa była już oddawna silnie odczuwaną; wielkie dzieło Kowalewskiego, obejmujące zresztą tylko dzieje gospodarcze Europy zachodniej w epoce przedkapitałistycznej, musi uchodzić za przedsięwzięcie nieudane, zarówno z powodu nadzwyczajnie nierównomiernego uwzględniania poszczególnych działów, jak i wskutek niedostatecznego zużytkowania dorobku innych uczonych; a zresztą niektóre części tego dzieła * spotkały się z druzgocącą krytyką (n. p. francuskie stosunki rolne przed wielką rewolucją). Na wielką skalę zakrojony „Handbuch der Wirtschafts-geschichte” wydawany przez Brodnitzą, prawdopodobnie jeszcze nie prędko obejmie całość gospodarczych dziejów, postawiony jest on zresztą na poziomie, który go uniedostępni dla szerszych kół inteligentnych czytelników. Tymczasem wydawnictwo Renarda, pozbawione całego t. zw. aparatu naukowego,, pisane w sposób popularny i zajmujący, może być z pożytkiem używane do nauki przez młodzież uniwersytecką, jak również i czytane przez każdego posiadającego średnie wykształcenie, a interesującego się przeszłością gospodarczą.

Tomik poświęcony „Europie współczesnej” obejmuje czasokres od początków XVI w. do lat sześćdziesiątych mniej więcej wieku XVIII-go. Obok wstępu i zakończenia poświęconych ogólnej charakterystyce stosunków europejskich, mamy tam szczegółowo omówione poszczególne kraje Europy zachodniej (Hiszpania, Portugalia, Niderlandy, Anglja, Francja), środkowej (Włochy, Szwajcaria, Niemcy, Austria i Węgry oraz państwa Skandynawskie) i wschodniej (Polska i Rosja); pominięte więc zostały kraje Bałkańskie.

Omówioną tu została przedewszystkiem praca gospodarcza w techniczno-materjalnem tego słowa znaczeniu; szczególną uwagę zwrócono na postęp w technice produkcji i transportu. Mniej dokładnie uwzględnioną została społeczna organizacja pracy gospodarczej, co jednak należałoby uważać za główne zagadnienie tej nauki, o ile się ją uważa za jedną z nauk ekonomicznych wchodzących w zakres nauk społecznych.

Stosunki przemysłowe i handlowe zostały obszerniej i lepiej opracowane aniżeli stosunki rolne. Przy opisywaniu francuskich stosunków rolnych nie zostały zużytkowane najnowsze badania

statystyczne z tego zakresu, z bibliografii obok Avcnel'a wymienione jedynie przestarzała już dziś w znacznej mierze prace Babbage, pominięto zaś prace Séé'a, Vermale'a i innych nowszych historyków. Jeszcze gorzej wypadło przedstawienie stosunków niemieckich, gdzie pominięto sprawę głębokich różnic w ustroju rolnym różnych części Niemiec, znanych nam dość dobrze dzięki pracom Knappa, a zwłaszcza jego uczniów; prace te zostały również pominięte w bibliografii.

Stosunkom polskim poświęcono zaledwie trzy strony (Szwajdarsi poświęcono ich przeszło trzy razy tyle); a więcej jest tam mowy o stosunkach politycznych i prawnych aniżeli ściśle gospodarczych. Mniejsza już, że te trzy strony napisane są w ten sposób, iż nie dają one żadnego należytego pojęcia o rozwoju gospodarczych stosunków owych czasów, ale co gorsza zawierają one znaczną liczbę jaskrawych niedokładności. Zupełnie błędnie przedstawione zostały postanowienia statutów piotrkowskich 1496 r. w stosunku do włościan (str. 443); statuta te bynajmniej nie zagwarantowały włościanom wieczystych praw do ziemi za cenę przytwierdzenia, ich do niej, ani też nie umożliwiły im swobodnego opuszczania wsi za certę pozostawienia panu całej swej własności, lecz jak wiadomo ograniczyły się do potwierdzenia postanowienia z czasów Kazimierza Wielkiego, iż z jednej wsi tylko jeden kmięć może swobodnie się wynieść, postanowienie o synach kmiecych wspomniane jest osobno.

Nadzwyczaj bałamutny jest następujący ustęp: (str. 444) „les nobles, devenus par les pacta conventa les véritables mitres du gouvernement (1753)... proclament que la gent paysanne „ne relève que de leur conscience”, być może że chodzi tu o znane postanowienie konfederacji warszawskiej 1573 r. (V. d. II. 842) „jako zawsze było, będzie wolno: teraz każdemu panu poddanego swojego nieposłusznego.... podług rozumienia swego skarać”?

Nieściłym jest pogląd, iż od czasu polonizacji miast „la noblesse les dépouille de tous leurs droits”, gdyż można tu mówić jedynie o ograniczeniu niektórych praw miejskich. Statuta piotrkowskie 1496 r. zawierają postanowienia dla mieszczan niekorzystne, ale nie zawierają one zakazu „de fabriquer de l'alcool de grains et de naviguer sur la Vistule.”

Ograniczamy się do tych paru przykładów, chociaż prawie każde zdanie wymagałoby większych lub mniejszych zastrzeżeń. Mam to przekonanie, że zarówno dla książki jak i dla Polski byłoby rzeczą korzystniejszą aby tych parę stron w omawianej książce zupełnie pominięto; dziś bowiem nie można pisać o historii Polski nie zużytkowując dorobku nauki polskiej, a nie można od pisarza obcego wymagać znajomości całej naszej literatury monograficznej,

co przy historii gospodarczej, gdzie brak jeszcze odpowiednich ogólnych opracowań, jest wprost nieodzowne.

Mamy tu jeszcze jeden dowód jak ważną rzeczą jest zaznajanie zagranicy o naszym dorobku naukowym i jakie to szkody wynikają przez zaniedbywanie tego obowiązku.

Jan Rutkowski (Poznań).

Rutkowski Jan. Skup sołectw w Polsce w XVI wieku. Prace kom. histor. Pozn. Tow. Przyj. Nauk. Tom I. zesz. 1921, str. 26.

Punktem wyjścia dla autora jest pytanie, jaka rola przypadła w udziale sołtysom w procesie przebudowy średniowiecznej gospodarki czynszowej na nowożytną, pańszczyźniano-folwarczną. Autor kwestionuje dotychczasową teorię o solidarności interesów sołtysa i gromady wiejskiej. Słusznie zwraca uwagę na to, że sprzeczność tych interesów tkwi już w dokumentach lokacyj na prawie niemieckiem, z powodu szczególnych uprawnień jakie w nich otrzymywał sołtys. Te ostatnie związane są ściśle z uprawnieniami pana wsi. Następnie, w okresie zakładania gospodarstw folwarcznych, stwierdza autor gospodarczą ekspansję sołtysów, która ujawnia się w formach zasadniczo tych samych co ekspansja gospodarcza szlachty. Jako poszkodowany w obu wypadkach występuje chłop. Sołtys jeżeli upada następnie w walce z dworem, to nie z powodu obrony chłopca, lecz jako konkurent do eksploatacji tego ostatniego. W rywalizacji powyższej leży też istotna przyczyna skupu sołectw przez szlachtę. Współdziałanie sołtysa i ludności wsi występuje wprawdzie niekiedy, lecz ma charakter raczej wyjątkowy. Autor zastrzega się jednakże przed uogólnianiem powyższych wniosków, mianowicie z powodu ograniczonego materiału jaki zdołał zgromadzić. Mimo tego zastrzeżenia praca powyższa, naszym zdaniem, przyczynia się do podkopania pewnych ustalonych teorii w historiografii polskiej. Autor dochodzi ostatecznie do wniosku, że skup sołectw nie spowodował upadku nieistniejącej, jak się wyraża, autonomii wiejskiej, a pośrednio wywołał powstanie pierwszych zaczątków nowoczesnego samorządu wiejskiego. Warto wreszcie zwrócić uwagę na to, że wykup sołectw spotykamy również: na Mazowszu, gdzie statuta krakowsko-warckie z roku 1420 (1423) nie obowiązywały. W danym wypadku sołtys otrzymuje nakaz, ażeby „iuxta consuetudinem terre” sprzedał sołectwo w ciągu roku i sześciu niedziel, „quia dominus dux non vult eum habere pro advocato, quia est inutilis et dampnosus et hominibus et bonis ducalibus.”¹⁾ — Praca Prof. Rutkowskiego jest cennym nowym przyczynkiem tak zasłużonego już na tem polu autora.

K. Tymieniecki.

¹⁾ Księga sądowa ziemską zakroczymską III a 157, rok 1452. (Archiwum Główne Akt Dawn, w Warsz.)

Badecki Karol Dr., Średniowieczne ludwisiarstwo lwowskie Lwów 1921 str. 59. w 16°.

Bujak Franciszek, — Towarzystwo Hrubieszowskie Staszica (Książnica Zamojska tom 17) Zamość 1931 str. 23.

Królikowski Janusz, Najstarsza polska książka o pszczelnictwie- (Książnica Zamojska tom 15) Zamość 1921 str. 22.

Meisel Dr. Josef, Geschichte der Juden in Polen und Russland IBd. Berlin Schwetschke 1921 8° XII—342 ss.

3. Nauka o zaludnieniu, polityka ludnościowa, wychodźstwo.

Iciek S. A. X., Polacy w Ameryce Poznań Księgarnia Św. Wojciecha. 1921 8° str. 48.

Kellor, Frances Alice, Immigration and the future New York Doran 15 4- 276 p.

Grothjahn, Prof. Dr. A., Geburten-Rückgang und Geburten-Regelung im Lichte der individuellen und der socialen Hygiene, 2 Aufl. Berlin 1921 8° XV—378 ss.

4. Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo etc.

Bujak Fr. Prof. Uwagi krytyczne o naszej reformie rolnej. Nakładem Gebethnera i Wolffa 1921.

Ustawa o wykonaniu reformy rolnej z dn. 15 lipca 1921 r. przeszła niemal bez echa. Społeczeństwo tak było zaabsorbowane wypadkami dnia, że zbrakło czasu i zainteresowania dla ustawy, która w teorii ma zbudować pod względem stosunków agrarnych przyszłą Polskę. W ciągu następnych kilku miesięcy ukazała się pewna ilość rozbiorów krytycznych, które w przeważnej części noszą jednakże zbyt silnie cechy zacietrzewienia partyjnego, aby przedstawiać rzetelną wartość naukową. Pierwsza zasadnicza i całokształt zagadnienia obejmująca ocena ustawy z dn. 15 lipca ukazała się dopiero w ostatnich tygodniach. Napisał ją człowiek, który ustawę powyższą „jakby przez ironję losu” podpisać musiał jako ówczesny minister Rolnictwa i którego w niektórych kołach uważa się „za ojca, duchownego projektu reformy rolnej, za twórcę wyłączenia siewcę burzy i sprawcę zła”.¹⁾ Prof. Franciszek Bujak by wprost predestynowany do napisania powyższej oceny. Nie dlatego tylko, że należy do najwytrawniejszych znawców kwestji agrarnej w Polsce, — nie dlatego tylko, że nikt nie ośmielił się posądzić go o inne dążenia jak dobro państwowe lecz przede wszystkim dlatego, że jako stały i konsekwentny bojownik idei włościańskiej i idei reformy rolnej przyczynić się może jak nikt inny do naprawienia błędów już poczynionych i do sprostowania dążeń w nadziei słusznych i koniecznych, a w praktyce ustawodawczej wypaczony do karykatury.

¹⁾ Prof. Fr. Bujak: Uwagi krytyczne, str. 16.

Zewnętrznie zawiera praca prof. Bujaka wszelkie cechy zwykłej rozprawy krytycznej. Po wstępnym i tylko luźno z całością pracą związanym rozdziale, w którym polemizuje z zarzutami robionymi mu *ex re* jego pracy o „Naprawie ustroju rolnego w Polsce”, podaje autor w rozdziale II historię naszych ustaw o reformie rolnej, aby w rozdziale III. rozpocząć właściwą ocenę krytyczną. Przeprowadza ją nieomal stale, — i tern praca jego góruje nad wszelkimi dotychczasowymi analizami krytycznymi, — z potrójnego punktu widzenia. Bada ustawę pod względem prawniczym, ekonomicznym i społecznym. Tego rodzaju krytyce poddaje wszystkie ważniejsze momenty ustawy, a więc kwestję przekazania całego dzieła reformy czynnikom urzędowym, — kwestję wyłączenia, — jego formę i zakres ustalone w ustawie, kwestję odszkodowania wyłączonego, kwestię typów gospodarstw mających powstać po dokonaniu zamierzonej reformy a wreszcie widoki wykonania jej w sensie i znaczeniu ustawy z 15 lipca.

Za pomocą ogromnej ilości argumentów naukowych wykazuje, że ustawa „pod względem formy nie jest bynajmniej chlubą dla działalności ustawodawczej sejmu konstytucyjnego, lecz raczej jej kompromitacją, a pod względem treści nie jest zrobiona dla dobra i przyszłości Państwa i narodu, ale dla chwały stronnictw i zadowolenia wyborców.”¹⁾ Choć autor pracę swą zatytułował „Uwagi krytyczne”, to jednak śmiem twierdzić, że punktu ciężkości, głównej jej wartości i znaczenia nie w krytyce szukać trzeba. Te napozór luźne i tylko ustawy z dn. 16 lipca trzymające się, uwagi zawierają coś więcej, jak tylko krytykę dla krytyki, — zawierają one wskazanie drogi właściwej. Uwagi napozór luźne i dorywcze przedstawiają w całości swej pozytywne, w szczegółach przemyślane i sam w sobie zamknięty program polskiej reformy rolnej. Ustawa 15 lipca posłużyła autorowi za tło, na którym mocnymi i prostymi linjami zaznaczył drogę, która prowadzić może do sanacji polskich stosunków rolnych.

Adam Rose (Genewa).

Pietkiewicz Zenon. „Reforma rolna na ziemiach narodów odrodzonych”. Wydawnictwa „Związku Zbliżenia Narodów Odrodzonych”, Warszawa, 1921, str. 67.

Jest to broszura, podająca w treściwej, ale zato niezbyt dokładnej formie streszczenie zasadniczych, względnie wstępnych ustaw, dotyczących reformy rolnej w krajach, powstałych na gruzach imperium rosyjskiego. Jest tu mowa o reformie rolnej w Polsce, na Ukrainie (Petlurowskiej), w Estonii, na Białej Rusi,

¹⁾ Pr Fr. Bujak: Uwagi krytyczne str. 98 i 98.

Litwie Środkowej, Litwie Kowieńskiej, Gruzji, w Kubańszczyźnie, na Łotwie i wreszcie znajdujemy streszczenie prawa agrarnego Wrangla. O ile w danym kraju w czasie pisania pracy p. Pietkiewicza nie było jeszcze właściwej ustawy rolnej, podaje autor przynajmniej streszczenie ustaw wstępnych (n. p. na Litwie Kowieńskiej). W stosunku do Litwy Środkowej są pewne niedokładności w streszczeniu ustawy zasadniczej, wynikłe z tego powodu, że p. Pietkiewicz rzecz swoją opracowywał na zasadzie projektów, które później uległy pewnym modyfikacjom. Włączając do kompletu obrazu Białoruś, autor streszcza mój projekt ustawy dla Białej Rusi (opracowany latem 1920 r. na wypadek przyłączenia Białej Rusi do Polski).

Broszura p. Pietkiewicza oczywiście źródłowym materiałem być nie może. Musimy jednak być wdzięczni autorowi, za dostarczone w niej nadzwyczaj ciekawe informacje. Życzyłoby należało, aby p. Pietkiewicz, rozporządzający, jak widać poważnymi materiałami, opracował rzecz bardziej źródłową.

Prof. Z. Ludkiewicz. (Warszawa).

- Biedrzycki Stefan, Maszyny i narzędzia rolnicze w mniejszem gospodarstwie rolnem Warszawa 1921.
- Dąbrowska Marja, O wykonaniu reformy rolnej (Objaśnienie ustawy z dn. 15 lipca 1920 r. wraz z urzędowym tekstem ustawy i przepisów wykonawczych) Wydawnictwo Główn. Urz. Ziemskiego Nr. 3. Ski. gl. w Księg. Rolniczej Warszawa 1921 mała 8° str. 102.
- Kraus Dr. Alfred, Prawo ksiąg gruntowych w b. zaborze pruskim. Część III. Warszawa-Kraków 1921 (bez daty). Nakł. Księg. J. Czarneckiego str. 163
- Kwieciński Jan, Wieś idealna źródłem bogactwa narodowego. Nakł. autora. Szamotuły 1921. 8° str. 56.
- Moszczeński Stefan prof., Poszukiwanie cenności gruntów i majątków wiejskich. Wydawn. Minist. Rolnictwa i Dóbr państw. Nr. 6. Warszawa 1920. 8° str. 350.
- Raczyński Al. Dr., Wywłaszczenie na cele reformy rolnej i ustawy, kresowej. Lwów-Warszawa 1921.
- Runge St. Dr. prof., Rasy i zewnętrzny wygląd bydła rogatego domowego z 37 tablicami. Lwów-Poznań. Nakł. Wydawn. polskiego 8° str. 60.
- Sokołowski St. prof. Un. Jag., Hodowla lasu. Wydanie drugie Lwów. Nakł. Księg. B. Połonieckiego.
- Zacharski Al., Działalność instruktorów gospodarstwa wiejskiego i pracy społecznej. Wyd. Związku Instruktorów Gosp. Wiejsk. Warszawa 1921. 16° str. 54.

5. Górnictwo, przemysł, rzemiosła.

- Kowalczevska Z. i Kasprowicz Dr. W., System: metryczny miar. Stotrydziestolecie 1791—1921. Odbitka z przeglądu Technicznego. Warszawa 1921. 8° str. 33

Kuźniar Dr. Czesław, Bogactwa kopalne Górnego Śląska. Odbitka z przeglądu Technicznego. Warszawa 1921. 8° str. 15.

Burns, C. D., Government and industry. London, Allen and Unwin 8. 315 pp.

Webb, Sidney, and Webb, Beatrice Potter, Problems of modern industry New York 8° 324-286 p

6. Handel i komunikacje.

Dunin Karol, Zasady prawa handlowego, poprzedzone wykładem prawa cywilnego wydanie nowe Warszawa 1921 str. 241.

Tennenbaum Henryk, Polityka gospodarcza Anglii Warszawa 1921 str. 141.

Tokarski Franciszek, inż., Zasady kalkulacji handlowej i przemysłowej ze słownikiem obejmującym elementarne wiadomości o handlu. Nakł. Trzaski Ewerta i Michalskiego Warszawa 1921 8° str. 186.

Zaruski Andrzej, Współczesna żegluga morska oraz słownik żeglarski. M. Arct Warszawa 1920.

Le Mercier, prof. G., Commerce. 7e édit. 1921. Paris. Dunod 16 443 p.

Blum, prof. D'ing. Otto, Der Weltverkehr und seine Technik im 20 Jahrhundert. 2 Bd. Deutsche Verlags-Anstalt, Stuttgart 1921 8° 309. ss.

Kahn Ernst, Die Indexzahlen der Frankfurter Zeitung. Preise — Löhne — Valuten — Börsenkurse. Frankfurt a/M. 1921.

Handbuch, amtliches, der Aussenhandelskontrolle. Bearb im Reichskommissariat f. Aus- u. Einfuhrbevilligung Berlin 1921 Lex. 8° 208 ss.

Heilauer prof. Dr. Josef, System der Welthandelslehre. Ein Lehr- und Handbuch d. intern. Handels. I Bd.: Allgem. Welthandelslehre. Berlin 1920 Lex 8° XVI—482 ss.

Hilgermann, Bernh., Der Handel Schlesiens mit Polen und seine Entwicklung auf Grund der natürlichen Gegebenheiten Breslau 1921 8° 64 ss.

Szana, Dr. Alexdr., Die neuen Wirtschaftsprobleme der Donau (Finanz und volksw. Zeitfragen Haag v. prof. Dr. G. Schanz und prof. Dr. J. Wolf 72 Heft) Enke Stuttgart 1921 Le. 8° 43 ss.

7. Skarbowość.

Peretz Adolf, Długi przedwojenne względem zagranicy. Szkic ekonomiczno-finansowy Warszawa 1921 8° str 33.

Przepisy o podatku dochodowym i podatku majątkowym, Dział I. Wydawn. Ministerstwa Skarbu Warszawa 1921 str. 100.

Ustawa o państwowym podatku przemysłowym. Biblioteka skarbową pod redakcją Dra Rudolfa Langroda. Gebethner i Wolf. Warszawa.

Besson Emmanuel. Traité pratique de l'import sur le chiffre d'affaires, Paris Dalloz.

Guillemain, Les monopoles et privilèges 1780—1920 Paris Rousseau.
Moye Marcel, Précis élémentaire de législation financière 6e édit.
Paris Sirey 1921 8^o XII + 422 p.

Calwer, Rich., Staatsbankrott. Darstellung seiner Ursachen und
Wirkungen Berlin 1921 Lex 8^o 44. ss.

8. Polityka socjalna, sprawa mieszkaniowa, kobieca etc.

Simon Gustaw. La Législation ouvrière de la République Polonaise. Société de Publications Internationales. 1921. str. 44.

Broszura, służąca do celów propagandy, przedstawia stan kodeksu pracy, jaki był w Polsce w listopadzie 1920 r. Przedstawienie polega na streszczeniu ustaw i projektów, na podaniu trochę statystyki z dziedziny bezroboczości i na krótkim wstępie, dotyczącym trudności ustawodawstwa pracy w Polsce odrodzonej.

Autor całkowicie pochwała dotychczasową akcję ustawodawczą i chętnie podkreśla te przepisy, które w naszym ustawodawstwie są korzystniejsze dla robotników, niż w innych. Zasada oceny, okolicznościowej zresztą, jest punkt widzenia interesu warstwy robotniczej, atoli pierwiastka walki klasowej i „antyburżualności” niema. Motywem mniej właściwym, bo nie naukowym, wydaje mi się pochwała pewnej ustawy, jako odpowiadającej aux idées les plus modernes (str. 8). Broszura oddałaby jeszcze większe usługi, niż odda, gdyby autor był zaznaczył różnice, zachodzące między naszym ustawodawstwem a ustawodawstwem państw zaborczych, oraz gdyby wskazał pewne swoiste cechy naszego ustawodawstwa, np. wyróżniające znaczenie związków zawodowych robotników i pracodawców, albo wykonywania pracy jako tytułu posiadania ziemi.

X. A. S.

Ruch zawodowy w Rosji Sowieckiej. Szkic historyczny i materiały. Warszawa, wyd. Instytutu Gospodarstwa Społecznego. 1921., str. 88.

Pierwsze 38 stroniec przedstawiają historję ruchu zawodowego w Rosji, zwłaszcza po rewolucji 1917 r. Następne zawierają aneksy, zwłaszcza dotyczące ostatniego okresu rozwoju związków zawodowych. Główne zagadnienie polega na tern, czy ruch zawodowy ma pozostać ruchem zawodowym, w naszym znaczeniu tego wyrazu - taki jest pogląd autora — czy też ma być upaństwowiony, co naszym zdaniem jest logiczniejsze z punktu widzenia państwa komunistycznego. Wydawnictwo jest bardzo ważnym dokumentem dla poznania przemian ruchu zawodowego. W samych dokumentach należało objaśnić znaczenie takich skrótów, jak R. P. K., kolegium gławka, cektran. Są pewne przeoczenia, jak np. konferencja z r. 1917 była właściwie pierwszym „wszechrosyjskim” zjazdem zawodowym, choć brali w niej udział przedstawi-

ciele Białej Rusi, Ukrainy, Kaukazu, Łotwy, Estonji itd. (str. 11). Są też braki językowe, np. „w zarządach fabrycznych związki zawodowe biorą udział w formowaniu takowych po porozumieniu" itd. (str. 44), albo „ażeby specjalnie podkreślić powagę tych zadań wytwórczych pod względem organizacyjnym powinny one być postawione na określonem miejscu w bieżącej pracy" str. 47).

X. A. S.

Bauer Otto, Bolszewizm czy socjalna demokracja Warszawa Lwów 1921.

Bigoński Ed., Kto rozbija ruch robotniczy? (Biblioteka społeczno-polityczna 3) Poznań Księgarnia św. Wojciecha 1921. 8° str. 28.

Rychter Eugenjusz, Obrazki socjalistycznej przyszłości według Bebla. Nakł. Księg. Perzyński, Niklewicz i Ska. Warszawa 1921 16° str. 139.

Smolarz Kalitowski T., Wesoła nowa ustawa o ochronie lokatorów z dnia 18 grudnia 1920 Kraków J. Czernecki 1921 8° str. 32.

Stankowski, Dr. A., Walka klasowa a walka zawodowa. Biblioteka społ.-polit. Skł Gł. Księg. Św. Wojciecha Poznań 1921 8° str. 15.

Wóycicki Aleksander ks. Dr. prof. Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce. Monografia społeczna. Nakł. Księgarni św. Wojciecha Poznań-Warszawa 1921. 8° str. 204.

Caspari Emile. La situation de la classe ouvrière en Haut-Silésie. Paris. Edit. Bossard, 192-1, str. 84.

Gide Charles. Des institutions en vue de la transformation ou de l'abolition du salariat. Paris, 1920

Lipiński Edouard. Le problème du travail en Pologne. Varsovie. Société de Publ. Intern. 1921, str. 45.

Sorel Georges. Matériaux d'une théorie du proletariat. Paris, 1921.

Drake B. Women in trade unions. London, Allen and Unwin, 8° 237 pp.

Arbeitslosenversicherung. Verhandlungen der deutschen Gesellschaft zur Bekämpfung der Arbeitslosigkeit am 1. 11. 1920 zu Berlin, mit Berichten über Organisation der Arbeitslosenversicherung. Berlin, Heymann, 1921. 8°, TV—74 SS

Herrmann Kurt. Teuerung und Lohn. Berlin, 1921.

Soziale Arbeit im neuen Deutschland. Festschrift zum 70 Geburtstag von Franz Hitze. Gladbach, 1921, 8°, 260 SS.

9. Zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe i ubezpieczenia.

Prawa Państwa Polskiego. Redaktor prof. Władysław Leopold Jaworski. Zeszyt IX. Waluta i kredyt, wydał prof. Adam Krzyżanowski. Kraków 1921. Nakł. Krak. Spółki Wydawniczej str. 115.

Sposób, w jaki ujęte zostało wydawnictwo p. t. „Prawa Państwa Polskiego", nasuwa nam pewne wątpliwości co do celowości

wydawnictwa. Jeżeli zeszyty te, zawierające ustawy i rozporządzenia z pewnej ściśle określonej dziedziny życia państwowego, mają stanowić podręcznik do codziennego użytku dla praktyków, a więc bądź to osób, które działalność swoją muszą do ustaw tych dostosować, bądź to dla funkcjonariuszy państwowych, którzy mają dbać o ich wykonanie i przeprowadzenie, należało wydawnictwu nadać cechy praktyczności, a więc przede wszystkim uwidocznić (choćby za pomocą odrębnego druku) przepisy jeszcze obowiązujące w przeciwstawieniu do tych, które uległy już zmianie lub unieważnieniu. Pozatem należałoby sam tekst ustaw zapatrzyć w krótkie chociażby komentarze i motywy. O ile zaś zadaniem zeszytów tych jest zebranie materiału ustawowego celem krytycznej oceny działalności naszych czynników ustawodawczych lub też celem teoretycznego rozpatrywania poruszonych zagadnień n. p. w audytoriach uniwersyteckich, to systematycznie opracowany i dobrze ugrupowany skorowidz do poszczególnych roczników Dziennika Ustaw mógłby zadanie to spełnić równie dobrze, a z mniejszym nakładem sił i kosztów.

W zeszycie IX, zawierającym ustawy dotyczące „waluty i kredytu” dobrego ugrupowania materiału, stanowiącego w danym wypadku istotę pracy autorskiej, niestety nie spotykamy. Wydawca podzielił materiał na trzy części: część pierwsza obejmuje „walutę i pożyczki państwowe”, a zatem dwie dziedziny, które w ustawach nie łączą się bezpośrednio i które należało ugrupować oddzielnie, chociażby ze względu na obfity w każdej z nich materiał; (w części tej znajdujemy aż 85 ustaw wzgl. rozporządzeń, podczas gdy następane liczą ich zaledwie 13 wzgl. 6). Część trzecia zawiera „przepisy o instytucjach bankowych i kantorach wymiany” stojące z pozostałą treścią zeszytu tylko w słabym związku, tak iż pominięcie ich nie stanowiłoby uszczerbku dla całości. Jedynie część druga, „obróć dewizami” tworzy dobrze zaokrągloną całość.

Z samego tytułu nadanego zbiorowi, nasuwał się racjonalniejszy podział materiału na następujące części: I. Waluta a) obieg pieniężny wewnątrz państwa (statut P. K. K. P., granice emisji banknotów, likwidacja obiegu koron i rubli, obróć monetami złotymi i srebrnymi i t. d.) b) obróć pieniężny z zagranicą (obróć dewizami, zakazy przywozu i wywozu pieniędzy i znaków płaćniczych), II. Kredyt (pożyczki państwowe, bilety skarbowe i t. d.)

Wśród zebranego materiału znajdujemy netylko dekrety, ustawy oraz wydane na ich podstawie rozporządzenia wykonawcze, lecz również dość liczne „obwieszczenia” i „komunikaty” Ministerstwa Skarbu, które winny być raczej umieszczone jako komentarze do poszczególnych ustaw. Włączenie zaś do wydawnictwa odezwy rządu z dnia 20 stycznia 1919 w sprawie pożyczki państwowej oraz komunikatu Ministerstwa Skarbu, wzywającego

do podpisywania pożyczki dolarowej, wykracza bezwzględnie poza ramy „Praw Państwa Polskiego”.

Uwagi wydawcy, poprzedzające każdą z trzech części, są zbyt krótkie, aby mogły dać choćby najogólniejszą syntezę lub charakterystykę problemów rozwiązanych przez ogłoszone ustawy, wskazują natomiast na szczegóły drugo-, a nawet trzeciorzędne. Ponadto zawierają twierdzenia nieściśle i niejasne, jak n. p.: „Wobec trudności zebrania złota, państwo przystąpiło do wielkiego dzieła unifikacji waluty na podstawie marki”. Czy istotnie tylko brak złota był powodem przeprowadzenia unifikacji na podstawie marki? Dalej uważa autor, że ustawa z dnia 29 kwietnia 1920 r. o przerachowaniu zobowiązań rublowych na marki „nie uchyła ustawy z czasów okupacji niemieckiej, ustanawiającej moratorium dla wierzyciela. Wolno mu nie przyjąć zwrotu kapitału ani w rublach ani w markach.” Rozumowanie to jest błędne. Ustawa wyraźnie opiewa, że „sumy wszelkich zobowiązań, opiewających na walutę rublową, podlegają przerachowaniu na marki polskie, według kursu 216 mk. za 100 rb.”, że „żądanie i dokonywanie wypłat w walucie rublowej... są wzbronione”, oraz że „jednocześnie tracą moc obowiązującą przepisy, sprzeczne z postanowieniami niniejszej ustawy”. Ustawa nie dopuszcza żadnej wątpliwości co do zniesienia moratorium dla wierzyciela, który musi przyjąć spłatę długu w markach polskich.

Dr. Zygmunt Karpiński. (Warszawa).

- Englisch d' Dr. Karol. Aktualne zagadnienia potraktatowe. Wydawnictwo T-wa Ekonom, w Krakowie. Kraków, 1921, Krak. S-ka Wydawnicza, str. 62.
- Lewandowski Ludomir Dr. Waluta. Ustęp z ekonomji społecznej. Gebethner i Wolff, Warszawa, 1921, 8°, str. 62.
- Obieziński Mirosław. Pałaca sprawa naszego przesilenia gospodarczego, drożyzny i waluty polskiej. Warszawa, 1921, str. 112.
- Szczepański Kazimierz Dr. Giełda pieniężna i towarowa. Kraków, 1921. Nakł. iKsięg. S. A. Krzyżanowskiego, in I6°, str. 44.
- Sprawozdanie z czynności w roku 1920 Banku Związku Spółek Zarobkowych Poznań, 1921, in 4^o, str. 95. •
- Sprawozdanie Banków w Polsce za rok 1920. Warszawa 1921 in 4^o, str. 32.
- Coëylas René et Rob. Tomaz. Problèmes d'après guerre. L'organisation du crédit. Paris, Giard..
- Régimes et circulations monétaires d'après guerre. Étude des condit. dans les diff. pays. Paris, Crès.
- Touzet Jean. Le chèque d'après la nouvelle législation. Paris, Sirey.
- Shurgrue, Martin J. Problems in foreign exchange. New York, 16 + 173 P.

- Diehl Karl. Ueber Fragen des Geldwesens und der Valuta während des Krieges und nach dem Kriege. 2. Aufl. Jena, Fischer 1921, 8°, VII—204 ss.
- Heyn Dr. Otto. Ueber Geldschöpfung und Inflation (Finanz u. volkswirtschaftl. Zeitfragen. Hrg. v. G. Schanz u. J. Wolff. 73. Heft). Enke, Stuttgart, 1921, Lex., 8°, 79 ss.
- Jung Dr. Erich. Massnahmen der Aktiengesellschaft gegen Ueberfremdur.g. Mainz, J. Diemer, 1921, 8°, VIII—86 ss.
- Kerschagl Dr. Rieh. Die Lehre vom .Gelde in der Wirtschaft. Universalismus und Individualismus in der Entwicklung der Geldtheorie. Wien, Manz, 1921, 8°, 60 ss.
- Landré, Corneille L., Mathematisch-technische Kapitel zur Lebensversicherung. 5 Aufl. Jena. Fischer, 1921. 8°. XXVI 528 ss.
- Verhandlungen, des 5, allgemeinen Bankiertages zu Berlin am 25, 26 u. 27. X 1920. Berlin 1920. 8°. 349. ss.
- Zwiesele, prof. Dr. Heinz, Der bargeldlose Zahlungsverkehr. Stuttgart 1921 8°. 77 ss.

10. Współdzielczość.

- Dąbrowska Marja, Spółdzielczość zwyciężająca. Warszawa 1921.
- Gide Karol, Międzynarodowy Związek spółdzielczy. Warszawa 1921.
- Peltzer J., Gesetz über die Bildung von Bodenverbesserungsgenossenschaften von 5. V. 1920. (Die neue preussische Agrargesetzgebung.) Berlin, Parey. 1921. 8°. VIII—151 ss.
- Pretzel Roman Dr. jur., Das neue polnische Genossenschaftsgesetz vom 29. Oktober 1920. Verl. v. L. Simiort, Berlin 1921. 8°. str. 46.

11. Statystyka.

- Rocznik statystyki Rzeczypospolitej polskiej, 1920/21. Część I. Dział Iszy: Metereologia. Dział 2gi: Podział administracyjny, ludność. Nakł. Główn. Urzędu Statyst. Warszawa 1921 in 8°. str. 320.
- Zweig F. Dr., Cele i metody statystyki handlu zagranicznego. Odbitka z Miesięcznika Statystycznego. Nakł. Gł. Urz. Stat. Warszawa 1921. 8°. str. 35.
- Walsh, Correa Moylan, The problem of estimation. A seven-teeth — century controversy and its bearing on modern statistical questions, especially index-numbers. London, King.

12. Varia.

- Adamski St. ks., Zasady i dążenia chrześcijańskiego narodowego stronnictwa pracy. (Biblioteka społeczno polityczna nr. 2.) Poznań, Księgarnia Św. Wojciecha 1921. 8°. str. 46
- Dybczyński Tad., Śląsk Górny. Warszawa, Książnica Polska 1921. 8°. str. 60.
- Fabierkiewicz W., Walka o Śląsk Górny. (Odbitka z „Ekonomisty”.) Warszawa, Gebethner i Wolf. 1921. 8°. str. 32.

- Kozicki Stan., Sprawa granic Polski na konferencji pokojowej w Paryżu 1919 r. z 2 mapami. Warszawa, Perzyński, Niklewicz i Spł. 1921. 8°. str. 176.
- Kruszyński J. ks., Polityka żydowska. Włocławek, księgarnia powszechna. 1921. 8°. str. 65.
- Majewski Stanisław, Duch wśród materji. Fiszer i Majewski. Poznań. 1921. 8°. str. 354.
- Michalski-Iwieński St. Fr. dr., Walka o Polskę. IV: Stan obecny kraju. — Polityka zagraniczna. Warszawa. Wyd. Ultima Thule. Trzaska. Ewert i Michalski. 1921. 8°. str. 80.
- Traktat pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą, podpisany w Rydze dn. 18go marca 1921 roku. I Tekst traktatu. II Układ o repatrjacji. III Umowa o rozgraniczeniu (z mapą). Skł. Gł. Ossolineum. Warszawa. 1921. str. 72.